

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Maj 2019

Rok XXV Nr 05 (409)



POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ...

KALENDARZ LITURGICZNY – MAJ 2019 R.

01. **ŚW. JÓZEF, RZEMIEŚLNIK** - Wywodził się z rodu króla Dawida. Mimo wysokiego pochodzenia nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem, ciesielką. Zaręczony z Maryją, stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Postanowił wówczas dyskretnie się usunąć. Wprowadzony jednak przez anioła w tajemnicę, wziął Maryję do siebie, do domu w Nazarecie.

03. **NAJŚW. MARYI PANNY, KRÓLOWEJ POLSKI, HETMANKI ŻOŁNIERZA POLSKIEGO** głównej patronki Polski, głównej Patronki ordynariatu polowego Wojska Polskiego, Patronki naszej parafii. Kult Maryi jako szczególnej Opiekunki Królestwa i Korony Polskiej datuje się co najmniej od Ślubów Jana Kazimierza (1 kwietnia 1656). Od 1923 roku święto obchodzone oficjalnie w całym kraju. Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski główną patronką kraju i niebieską opiekunką naszego narodu (1962).

04. **ŚW. FLORIANA**, męczennika, czyt. Str.

05. **ŚW. STANISŁAWA KAZIMIERCZYKA**, prezbitera. Urodził się w 1433 roku na Kazimierzu, wówczas osobnym miasteczkiem pod Krakowem. Ojciec był tkaczem, a zarazem rajcą miejskim. Stanisław ukończył Akademię Krakowską w 1461 roku. Następnie wstąpił do zakonu kanoników regularnych przy kościele Bożego Ciała. Zasłynął m. inn. swym talentem kaznodziejskim.

06. **ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW FILIPA I JAKUBA**

08. **ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA I MĘCZENNIKA**, głównego patrona Polski, archidiecezji krakowskiej - urodził się w Szczepanowie koło Brzeska. Jako biskup stołecznego Krakowa (1072 r.), nie wahał się upomnieć nawet króla, gdy ten postępował niewłaściwie. Za co bez procesu sądowego król wykonał na nim karę śmierci w 1079 roku. W tym dniu w katedrze na Wawelu o godz. 9.00 odbywają się święcenia diakonatu.

12. **ŚWIĘTYCH NEREUSZA I ACHILLESA** męczenników - byli żołnierzami rzymskimi, którzy przyjęli chrześcijaństwo i porzucili służbę wojskową. Zostali umęczeni za wiarę

i pochowani na cmentarzu przy Via Ardeatina.

13. **NAJŚW. MARYI PANNY Z FATIMY**

14. **ŚW. MACIEJA, APOSTOŁA** - (+ ok. 50). Był jednym z 72 uczniów Jezusa. Wybrany przez Apostołów na miejsce Judasza. Poniósł męczeńską śmierć w Jerozolimie przez ukamienowanie.

15. **ŚW. ZOFII**, wdowy, męczennicy (+II w.) - zginęła w Rzymie wraz z córkami: Wiarą, Nadzieją i Miłością, podczas prześladowań chrześcijan za czasów Hadriana I.

16. **ŚW. ANDRZEJA BOBOLI** - zakonnik, męczennika. Urodził się w 1591 roku w Strachocinie koło Sanoka. W maju 1657 roku Kozacy napadli na Janów Poleski i dokonali rzezi wśród katolików i Żydów. Andrzeja Bobolę pochwycili w pobliskiej wiosce, przywlekli do Janowa, straszliwie okaleczyli a następnie na rynku miejskim powiesili do góry za nogi i dobili szablą.

21. **ŚW. JANA NEPOMUCENA**, prezbitera i męczennika (1348-1393).

22. **ŚW. RYTY Z CASCIA**, wdowy, zakonniczki, stygmatyczki. 24. **NAJŚW. MARYI PANNY, WSPOMOŻYCIELKI WIERNYCH** – Ten tytuł zawiera w sobie wszystkie wezwania, w których Kościół wyrażał Najświętszej Maryi Pannie potrzeby i troski swoich wiernych.

26. **ŚW. FILIPA NEREUSZA**, kapłana (1515-1595). Mając 36 lat przyjął święcenia kapłańskie. Wkrótce potem zorganizował stowarzyszenie księży, z którego wyłonił się nowy zakon oratorianów (tzw. filipini).

29. **ŚW. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ**, zakonniczki. (1865 – 1939), założycielki zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zw. urszulanek szarych. Całe jej życie było ofiarą służby Bogu, ludziom, Kościołowi i Ojczyźnie.

30. **ŚW. JANA SARKANDRA**, prezbitera i męczennika (1576-1620)

31. **ŚWIĘTO NAWIEDZENIA NAJŚW. MARYI PANNY**

Najważniejsze wydarzenia w Kościele – Maj 2019

02. **Rada Stała KEP** – Jasna Góra

02. **Święto Orła Białego**. Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – polskie święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004, obchodzone między świętami państwowymi: 1maja (zwanym Świętem Pracy) i 3 maja (Świętem Narodowym 3 Maja). Tego samego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

03. **Uroczystości Matki Bożej Królowej Polski** z udziałem Episkopatu Polski – Jasna Góra. Odpust parafialny w Arce Pana.

03. **Święto Konstytucji 3 Maja** – Msza św. z udziałem Wojska Polskiego i najwyższych władz państwowych.

08. **74. rocznica zakończenia II wojny światowej** – Msza św. w katedrze polowej WP

12. **Uroczystości odpustowe św. Stanisława**, głównego patrona Polski. Procesja w Wawelu na Skalkę.

12-18 **Tydzień modlitw o powołania kapłańskie**, zakonne i misyjne

18. **99. rocznica urodzin św. Jana Pawła II** (18 maja 1920)

19. **Dzień modlitw w intencji chorych w Kościele greckokatolickim**

24. **Dzień modlitw za Kościół w Chinach**

26. **Pielgrzymka mężczyzn do Piekar Śląskich**

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.

Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.



Aksjosfera

CZŁOWIEK ZANURZONY W ŚWIECIE WARTOŚCI

1. Bytowanie człowieka w świecie a wartości

Człowiek we wszechświecie ma swoje określone miejsce. Jest nim obszar planety, którą nazwał Ziemią. Tak bowiem Bóg urządził ten świat, stwarzając go, iż tylko w tej przestrzeni jest możliwe samodzielne życie człowieka. Czyni je możliwym nie co innego jak tlen. Ten chemiczny pierwiastek – należący do grupy gazów – zapewnia nam ziemską egzystencję. Dzięki niemu i różnym jeszcze innym związkom chemicznym, jak chociażby woda, jest życie na ziemi. Tę gazową powłokę z tlenem wokół kuli ziemskiej – upraszczając nieco – nazywamy powietrzem, czyli atmosferą. Atmosfera jest więc przestrzenią, w której – używając biblijnego języka – «żyjemy, poruszamy się i jesteśmy» (Dz 17,28).

To bytowanie człowieka w świecie, czyli nasze bycie – życie – na ziemi, wyraża się w ludzkiej aktywności, a więc w tym co robimy, w naszym działaniu, codziennym postępowaniu, ludzkim czynieniu. O tym, czy to działanie jest dobre decyduje to, czy jest ono zgodne z wcześniej ustaloną, przyjętą i powszechnie obowiązującą zasadą – normą – wartością. Gdy jest ono z nią zgodne, jest właściwe, czyli takie jak powinno być. Powinność zatem jest połączona z wartością, ponieważ do niej bezpośrednio się ona odnosi. Wartość określa powinność, wyznacza działanie, wytycza kierunek realizowania się powinności.

Pytamy: Cóż to takiego jest wartość? Skąd biorą się wartości? W powszechnym rozumieniu wartość to jakiś określony wzorzec, idea, to co cenne, o co trzeba zabiegać. Stąd biorą się przeróżne wartości. Pogrupowane w określony sposób i odpowiednio uhierarchizowane, tworzą one określony system wartości – mówimy: hierarchia wartości. Ów świat wartości, istnieje niezależnie od świata bytów. I chociaż tworzy on system o odmiennych strukturze, to jednak mimo swojej odrębności, przenika się ze światem stworzeń, w którego centrum zawsze stoi osoba. Człowiek więc – niezależnie czy sam tego chce, czy nie – wpisany jest w świat wartości, a przez to pozostaje w relacji do ich. I tak jak zanurzony jest on w atmosferze,

tak samo też zanurzony jest w przestrzeni wartości, którą – używając współczesnego języka – możemy określić mianem: aksjosfery. Dokonując analizy aksjosfery przez pryzmat wiary, możemy wyróżnić dwie zasadnicze grupy wartości: duchowe i egzystencjalne – czyli mówiąc najogólniej – wartości zogniskowane wokół Boga i wokół człowieka.

2. Wartość najwyższa - Bóg

Najwyższą wartością jest Bóg. Jest to również wartość absolutna, czyli powszechnie – przez wszystkich – uznana i niepodlegająca dyskusji, przez nikogo nie kwestionowana, czy podważana. Boga, jako wartości nie można sprowadzić jedynie do jakiejś nadrzędnej idei, samodzielnie istniejącej abstrakcji, czy też kogoś, kto jest zamknięty w sobie i odizolowany od świata; kto pozostaje ślepy na los stworzeń.

Bóg – jak sam o sobie powie do Mojżesza – jest tym, który jest: JAHWE (por. Wj 3,14). Wyróżnia Go więc i charakteryzuje – o ile w ten sposób o Bogu można powiedzieć – bycie. On jest, czyli istnieje. Skoro jest – istnieje, to jest żyjący. Sam jest Życiem – i życiem obdarza, powołując swoje stworzenie do istnienia. Bóg zatem jest Osobą. Jest – jak o Nim zwykło się mówić – najwyższą Miłością, najdoskonalszą Mądrością, największym Dobrem, najczystsza Prawdą, najwspanialszym Pięknem, niewysłowioną Radością etc. Dlatego rozsiane w świecie – pośród stworzenia – miłość, mądrość, dobro, prawda, piękno, radość stanowią dla człowieka jedynie przedsmak tego, co jest ukryte w Bogu. Stąd też rodzi się w ludziach tęsknota, wywołująca nieustanne pragnienie ciągłego dążenia do jeszcze głębszej miłości, czy poszukiwania niezmiernego mądrości, wielkiego dobra, najczystszej prawdy, niewysłowionego piękna, nieprzebranej radości. To, stale i na nowo powtarzające się, ludzkie dążenie znajduje swój kres dopiero w odnalezieniu Boga. I chociaż w zaprezentowanej powyżej koncepcji stworzenia możemy odnaleźć ślady Platńskiego idealizmu, to odwołując się do św. Augustyna, który swoją naukę oparł właśnie na filozofii Platona, jak on

stwierdził: «Niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Bogu». Szczegół więc osiągnę tylko wtedy, kiedy moja miłość znajdzie dopełnienie w Miłości odwiecznej i z Nią się połączy.

Wiemy, nawet bez większego zastanawiania się nad tym, iż w naszym codziennym postępowaniu winniśmy kierować się miłością, dzielić się nią z innymi, nawet przy tym zapominając o sobie. Z kolei mądrość jest tym, co wciąż należy zdobywać, nawet mimo napotykanym nieraz trudności, ponieważ ona może ułatwić nam życie. Tak samo ma się rzecz z prawdą, do której powinniśmy dążyć, stale jej poszukując, poznając i odkrywając ją. Podobnie jest również z pięknem, które wciąż należy kłaść sobie przed oczy, a jednocześnie troszczyć się o nie oraz je utrzymywać i chronić, by nie zginęło. Radość i zadowolenie napędza nas, gdy inni obdarzają nas zaufaniem. I tak można by mnożyć kolejne przykłady. Wszystko to jest oczywiste dla każdego, mimo iż w naszym zwyczajnym życiu nie zawsze udaje nam się tak właśnie postąpić i rezultat naszego działania nie zawsze jest zgodny z tym, uprzednio przez nas zamierzonym. Nie pytamy, czy będziemy mieli z tego jakąś radość, czy odniesiemy jakąś korzyść, czy będzie to dla nas jakoś przyjemne. Po prostu czyniąc dobro, dzielimy się miłością, by drugiego szczęściem obdarować. Tym samym zasługujemy na miłość. Albowiem to miłość jest odpowiedzią na miłość. Miłość rodzi miłość. Miłować należy to, co naszej miłości jest warte.

Tak też jest z Bogiem. Skoro więc jest On najwyższym Dobrem, jest również największą Wartością etyczną – co wyraża się w przykazaniu: «Będiesz miłował Pana Boga swego z całego swego serca, z całej swojej duszy i ze wszystkich sił swoich». Ujmując tę treść innymi słowami: dobre jest to, co nas prowadzi do Boga, złe zaś to, co nas od Boga oddala. I to jest treścią pierwszej zasady etycznej.

3. Człowiek jako wartość

Bliźni to drugi człowiek, taki sam jak ja – istota do mnie podobna. Jednak mimo tej identyczności ontycznej, mój bliźni to ktoś zupełnie ode mnie inny

– w znaczeniu różny – to konkretna wolność, konkretna świętość, konkretna tajemnica powołania, konkretne indywiduum. Pomimo tych wszystkich odrębności, każda osoba stanowi określoną wartość – wartość samą w sobie, której nie można przekreślać, unicestwiać, ani znieważać, lecz należy ją zawsze afirmować.



Osoba jest nie tylko wartością, ale jest również nosicielem różnych wartości. Jest tym kto żyje wartościami i dla wartości; kto doświadcza wartości, które go szczególnie poruszają i zobowiązują. Osoba jest zatem podmiotem wartości. Tylko człowiek jest zdolny doświadczyć wartości, czyli przeżyć doświadczenie aksjologiczne – służyć im i żyć nimi, a także – co nie jest właściwe,

a co też się dokonuje – znieważać je, czy zniekształcać ich obiektywny sens. Dlatego też druga z zasad etyki – bezpośrednio po Bogu – odwołuje się do człowieka, który jest godny podziwu, czyli afirmacji w tym czym jest i w tym, czym mógłby być. Jest godny szacunku.

Jako, że jestem dzieckiem Bożym, moja miłość ku Bogu musi iść przez miłość ku człowiekowi. Miłością i poprzez miłość poznaję wnętrze drugiego. Osoba bowiem to nie tylko ciało, ale to ciało połączone z duszą. Osoba jest obrazem Boga i nosi w sobie Boże podobieństwo – takim bowiem człowiek został stworzony. Osoba, jest zespoleniem psycho-fizycznym, czyli jednością tego co materialne – ciało, z tym co duchowe – dusza. To co materialne – ludzka cielesność – podlega prawom rządzącym światem, materią; jest dostrzegalne, stanowi przedmiot naszego zachwytu, podziwu, pożądania. Natomiast to co duchowe pozostaje tajemnicą każdej osoby, zamkniętą w jej wnętrzu. Ludzki rozum nie potrafi bowiem tak przeniknąć wnętrza duszy, aby móc poznać to wielkie jej bogactwo, gdyż nie jest w stanie wnikać w zakamarki najgłębszych jej pokładów i je odkryć. Zgłębienie tajemnicy ducha jest dla rozumu nieosiągalnym. Dna duszy może jedynie dosięgnąć miłość. W miłości dokonuje się więc moje poznanie duchowego wnętrza drugiej osoby.

Człowiek nieustannie staje się – jest w stanie ciągłego stawania się. Sensem tego ciągle dziejącego się stawania jest przekształcenie się z osoby w osobowość,

czyli nieustanne dążenie, by osiągnąć pełny rozkwit swoich władz cielesnych i duchowych. Im człowiek bardziej jest osobowością, tym bardziej jest człowiekiem. Dlatego też ten rozwój człowieka od indywiduum do osobowości dokonuje się dzięki temu, iż człowiek skierowuje swoje życie ku wartości najwyższej, czyli – jak już wcześniej stwierdziliśmy – ku Bogu, oddając bliźniemu to, co się mu słusznie należy. Z tej oto rzeczywistości wyprowadza się drugie twierdzenie etyki chrześcijańskiej nadając mu formę przykazania: «Miłuj bliźniego swego, jak siebie samego», czy ujmując to inaczej: «oddaj bliźniemu, co się mu słusznie należy».

4. Czynić dobro – kluczem całej etyki

Dzięki aktywności obu mechanizmów życia wewnętrznego człowieka, którymi jest miłość do Boga oraz miłość do bliźniego, osoba staje się osobowością, czyli pełnowartościowym człowiekiem. Stąd też wypływa kluczowa dla całej etyki, ostateczna i fundamentalna zasada: Dobre jest to, co doskonali osobę, złe zaś to co osobie tę doskonałość odbiera. Starajmy się więc naszą codzienną aktywność nieustannie kierować w stronę tego co dobre, by doskonalić siebie jako osobę, a przez to rozwijać i ubogacać swoją osobowość. Wtedy też będziemy mieć pewność, iż nasze działanie w pełni jest etyczne, czyli moralnie dobre i właściwe.

ks. Krzysztof Biros

18 maja 2019 - 50 lecie wmurowania kamienia węgielnego Arki Pana

KOŚCIÓŁ ZBUDOWANY WIELOLETNIĄ WYTRWAŁOŚCIĄ I CIERPLIWOŚCIĄ...

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego odbyła się 18 maja 1969 r. gdy zostały zbudowane piwnice i część podziemna kościoła pokryta betonowymi stropami z których sterczały zbrojeniowe pręty pod ściany kościoła. Wśród wykopów, stert desek, cegieł, żwiru i piasku, pośrodku placu budowy stanął ołtarz polowy z monumentalną dekoracją. Na tle białego krzyża wisiał obraz Matki Bożej Częstochowskiej, a obok napis: „*To miejsce sobie wybrała*”. Wspomina Siostra Irena Herzyk: Uczestniczyłam w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego.

W tamtym czasie robiłam wiele dekoracji, plakatów i gazetek. Redagowałam ogromną gablotę z ogłoszeniami przy wejściu na plac kościelny, a także złotymi literami, piórkiem moczonym w atramencie wypisywałam obrazy ślubne wszystkim, którzy zawierali w tamtym czasie związek małżeński. Ale napis przygotowany na dzień wmurowania kamienia węgielnego „*To miejsce sobie wybrała*” nie był jego autorstwa, lecz został on wykonany specjalnymi maszynami.

Ks. Kardynał przybył ok. godz. 11.00 i po długiej ceremonii powitania

poświęcił mury powstającego kościoła. Następnie po odczytaniu aktu erekcyjnego przez wikariusza parafii ks. Józefa Maciejczyka, kard. Karol Wojtyła dokonał wmurowania kamienia wraz z aktem erekcyjnym. W ślad za Metropolitą krakowskim po cegle wmurowali przedstawiciele mieszkańców Nowej Huty oraz zaproszeni goście duchowni i świeccy. Mszę św. celebrował ks. bp. Julian Groblicki, a kazanie wygłosił ks. kard. Karol Wojtyła, który powiedział na początku: Drodzy Bracia i Siostry, włożyłem w fundamenty kościoła w Nowej Hucie kamień węgielny. Włożyłem go tylko, gdyż poświęcony





został przez samego Ojca Świętego. Następnie Metropolita przypomniał historię przekazania kamienia przez papieża Pawła VI i podkreślił, że ten wyjęty z prastarej konstantyńskiej bazyliki św. Piotra kamień jest świadkiem heroicznych czasów pierwszych chrześcijan, czasów najwyższego świadectwa wiary, które dawane było nie tylko słowem i czynem, ale także życiem i śmiercią.

Kościół w Nowej Hucie – kontynuował Kardynał, był dla nas, wyznawców Chrystusa, tu, na tym miejscu, na którym zeszli się Polacy z różnych stron, z różnych miejsc, z różnych parafii, w różnych diecezjach: ten kościół był dla nas koniecznością życiową. Zanim zaczął powstawać, dawaliśmy temu świadectwo, wszystkimi zabiegami, gdy trzeba było – ofiarą, a przede wszystkim tą wieloletnią wytrwałością i cierpliwością, stojąc tutaj na tym miejscu, na którym mała kapliczka nie mogła pomieścić wielotysięcznej parafii, stojąc tutaj cały Boży rok pod gołym niebem, bez dachu nad głową dla siebie i dla Chrystusa. Kardynał podkreślał

Dlatego tak wiele o niej się pisze i mówi. Ma szczególne znaczenie, bo ten kościół „mówi tutaj za nas i mówi tutaj o nas ludziach”. Oto synowie ziemi, polskiej ziemi, zebrani w nowym miejscu pracy, w gigantycznym mieście przemysłowym pod Krakowem chcą sprowadzić Chrystusa ażeby dzielił ich życie, ich ciężką pracę, ażeby uczestniczył w tym życiu i ciężkiej pracy dziełem swojego odkupienia i uświęcenia.

Nawiązując do ogromnego napisu na dekoracji ołtarza „*To miejsce sobie wybrała*” Kardynał powiedział: Kościół jest pod wezwaniem Matki Bożej Królowej. I dlatego też możemy tak na ten kościół popatrzeć, jako na miejsce, które Ona sobie wybrała, albo lepiej: jako na miejsce, które Jezus Chrystus, Jej Syn wybrał dla Niej wśród nas. Kończąc kazanie Kardynał wyraził swoją wdzięczność dla wszystkich, którzy pracowali, cierpieli dlatego, aby ten kościół powstał. Dla wszystkich ludzi, którzy pracują, ażeby wyłonił się z fundamentów i osiągnął ten fantastyczny kształt, który mu nadał projektant. Na koniec kard. Wojtyła wskazał na znak Krzyża, przy którym od tysiąca lat skupiali się nasi przodkowie i przy którym skupili się przybywający z różnych stron Polski mieszkańcy Nowej Huty, który miał symbolizować przyszły kościół. „*Ten znak jest dla nas święty, zawsze będzie najżywotniejszą relikwią naszej wiary*”.

Oryginalny kamień węgielny pochodzący z grobu św. Piotra w Rzymie został tak wmurowany w fundament głównego

ołtarza aby był widoczny po wybudowaniu kościoła. Znajduje się po lewej stronie Kaplicy MB Fatimskiej (w Grocie) w filarku wspierającym główny ołtarz. W filarku z herbem papieża Pawła VI znajduje się okienko z tekstem aktu erekcyjnego, a nad nim częściowo wmurowany w ściankę kamień węgielny. Akt erekcyjny przekazuje podstawowe informacje dotyczące budowy kościoła: „*Kamień węgielny Ko-*



ścioła Królowej Polski w Nowej Hucie, dla uczczenia Tysiąclecia Chrztu Polski budowanego. Ofiarowany przez Ojca Świętego Pawła VI, a z grobu Św. Piotra w Bazylice Rzymskiej wyjęty, wmurowany został wraz z tym aktem erekcyjnym na wieczną rzecz pamiątkę dnia 18-go maja ROKU PAŃSKIEGO 1969 w fundament głównego ołtarza. Pierwsze grudy ziemi na placu budowy kilofem i łopatą wydobyl Kardynał Krakowski Karol Wojtyła, świecąc przykładem tym, którzy do powstania nowego Domu Bożego po nim się przyczynili.

Kościół Królowej Polski pod opieką i osobistym patronatem papieża Pawła VI przez Lud Boży Nowej Huty przy poparciu Polonii Zagranicznej i wielu osób życzliwych, po całym świecie rozsianych



z naciskiem, że budowa tego kościoła ma ogromne znaczenie nie tylko dla samych mieszkańców, ale dla całej Polski i świata.



Jana Norka i Mistrza Antoniego Pietraszka, którzy budowę prowadzili.

Pozwól im Boże to dzieło ku chwale Maryi Królowej Polski szczęśliwie ukończyć i racz błogosławić wszystkim, którzy w duchu Twojej miłości w pracy tej pomagają.

Amen

Proboszcz ks. J. Gorzelany

budowany był od roku 1967 przez proboszcza ks. Józefa Gorzelanego, według projektu architekta mgr. inż. Wojciecha Pietrzyka i konstruktora mgr. inż. Jana Grabackiego a przy pomocy mgr. inż.

Po Mszy św. zostało wykonane oratorium „Święty Boże” franciszkanina o. Remigiusza Szmidta, A następnie odczytano telegramy od parafii do Ojca Świętego

i Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Również wierni, mieli okazję pozostawić swój ślad uczestnictwa w tej podniosłej uroczystości. Wystawiono bowiem kopię aktu erekcyjnego z miejscem na podpisy uczestników tego historycznego wydarzenia. Zachowała się ona do dzisiaj. Na pierwszym miejscu widnieje z lewej strony autograf ks. Kardynała Karola Wojtyły, a z prawej ks. Józefa Gorzelanego. Poda spodem cały szereg podpisów uczestników uroczystości.

TAJ

13.05.2019 R. GODZ.18.00. – FATIMA

POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ...



W rok po zamachu św. Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do Fatimy, traktując ją jako wotum wdzięczności Matce Bożej za ocalenie życia. 25 marca 1984 r. Papież w duchowej jedności ze wszystkimi biskupami świata (uprzednio do tego wezwanymi) zawierzył świat i Rosję Maryi. Siostra Łucja osobiście potwierdziła, że taki uroczysty i powszechny akt odpowiadał temu, czego żądała Matka Boża. Jednocześnie dodała, że być może akt ten ustrzegł świat od wojny atomowej. Będąc kolejny raz w Fati-

mie w 1991 r., Ojciec Święty Jan Paweł II wyraził przekonanie, że wyzwolenie krajów Wschodu jest dziełem Niepokalanej. Ostrzegł przy tym, że choć marksizm został pokonany, to „może on zostać zastąpiony nową formą ateizmu, która głosząc wolność, dąży do zniszczenia korzeni moralności chrześcijańskiej”.

Żyjemy w takim momencie dziejów, kiedy świat z ogromną siłą atakowany jest przez zło. Broniąc się przed tym atakiem zwracamy się do Serca Matki aktem poświęcenia świata Jej Niepokalanemu Sercu, jakie 25 marca 1984 r. św. św. Jan Paweł II na Placu św. Piotra kładąc przed Madonną z Fatimy zawierzył cały świat:

"Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko!"

Ze słowami tej antyfony, którą modli się od wieków Chrystusowy Kościół, stajemy dzisiaj przed Tobą, Matko, w czasie Jubileuszowego Roku naszego odkupienia.

W poczuciu jedności z wszystkimi Pasterzami Kościoła wypowiadamy słowa niniejszego Aktu, w którym raz jeszcze pragniemy zawrzeć "nadzieje i obawy" Kościoła w świecie współczesnym./.../

I dlatego, o Matko ludzi i ludów, Ty która znasz "wszystkie ich cierpienia i nadzieje", Ty, która czujesz po macierzyńsku wszystkie zmagania pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy światłem i ciemnością, jakie wstrząsają współczesnym światem - przyjmij nasze wołanie skierowane w Duchu Przenajświętszym wprost do Twojego Serca i ogarnij miłością Matki i Służebnicy Pańskiej

ten nasz ludzki świat, który Ci zawierzamy i poświęcamy, pełni niepokoju o doczesny i wieczny los ludzi i ludów.

W szczególny sposób zawierzamy Ci i poświęcamy tych ludzi i te narody, które tego zawierzenia i poświęcenia najbardziej potrzebują.

"Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko! Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych!"/.../

Zawierając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy, zawierzamy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym macierzyńskim Sercu.

O Serce Niepokalane! Pomóż przezwyciężyć groźbę zła, która tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi - zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!

Od głodu i wojny, wybaw nas!

Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny, wybaw nas!

Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania, wybaw nas!

Od nienawiści i podeptania godności dzieci Bożych, wybaw nas!

Od wszelkich rodzajów niesprawiedliwości w życiu społecznym, państwowym i międzynarodowym, wybaw nas!

Od deptania Bożych przykazań, wybaw nas!

Od usiłowań zdeptania samej prawdy o Bogu w sercach ludzkich, wybaw nas!

Od przytępienia wrażliwości sumienia na dobro i zło, wybaw nas!

Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu, wybaw nas! Wybaw nas!

Przyjmij, o Matko Chrystusa, to wołanie nabrzmiałe cierpieniem wszystkich ludzi! Nabrzmiałe cierpieniem całych społeczeństw!

Pomóż nam mocą Ducha Świętego przezwyciężać wszelki grzech: grzech człowieka i "grzech świata", grzech w każdej jego postaci.

Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona zbawcza potęga Odkupienia: potęga Miłości miłosiernej! Niech powstrzyma zło! Niech przetworzy sumienia! Niech w Sercu Twym Niepokalanym odsłoni się dla wszystkich światło Nadziei! / Jan Paweł II, Rzym, 25 marca 1984/





Pożegnanie sp. Siostry M. Gemmy Bodziona

ŚŁUŻYŁA BOGU, LUDZIOM I OJCZYŹNIE!

W dniu 3 kwietnia 2019 r. w Nowym Sączu odeszła do Domu Ojca s. M. Gemma Bodziona ze zgromadzenia sióstr służebniczek Dębickich. Przeżyła 89 lat, w tym niemal 30 lat przepracowała w Arce Pana jako kancelistka (1976-2004).

Z Nowej Huty została przeniesiona do domu zakonnego przy kolegiacie św. Małgorzaty w Nowym Sączu. Tu zajęła się swoją inną, niezwykle cenną umiejętnością – haftem. W ostatnich miesiącach życia dotknięta ogromnym cierpieniem otoczona była opieką lekarską i pielęgniarską, ale przede wszystkim troską sióstr z nowosądeckiej wspólnoty zakonnej. Siostra przełożona podczas pogrzebu dziękowała wszystkim, którzy w tym ostatnim okresie życia nie szczędzili wysiłku w opiekowaniu się siostrą Gemmą.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w dniu 5 kwietnia 2019 r. której przewodniczył ks. bp. Jan Zając z Krakowa. W koncelebrze nie zabrakło ks. Władysława Palmowskiego, obecnie proboszcza parafii w Morawicy i kapelana NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolska, który jako wikariusz w Arce Pana podczas stanu wojennego współpracował z s. Gemmą w podziemiu „Solidarności”. Ks. dr Jerzy Jurkiewicz proboszcz parafii i prepozyt Kapituły Kolegiackiej w Nowym Sączu w kazaniu ukazując drogę życia Zmarłej Siostry Gemmy podkreślał, że przez 69 lat życia zakonnego w różnych miejscach, tam gdzie ją posyłało, służyła Bogu, Ludziom i Ojczyźnie! Najdłużej, bo przez 28 lat związana była z parafią Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie Bieńczykach.

W czasie stanu wojennego Arka Pana dzięki działalności ks. Władysława Palmowskiego, s. Gemmy, Stanisława Malary była ośrodkiem ruchu opozycyjnego. Tam odbywały się spotkania organizacyjne działaczy związkowych oraz ustalanie kierunków pomocy i oporu, była również miejscem schronienia dla uczestników manifestacji, a nabożeństwa Fatimskie miały szczególny wymiar patriotyczny. S. Gemma, niezwykle skromna, pełniąc w tym czasie swą posługę w kancelarii parafialnej



z oddaniem wspierała działającą przy kościele podziemną opozycję i spiesząc równocześnie z pomocą dla osób prześladowanych przez reżim i rodzin potrzebujących. O wspomnienie poprosiliśmy Stanisława Malare, który przez wiele lat, a głównie w okresie stanu wojennego wraz z ks. Władysławem Palmowskim współpracował z s. Gemmą w organizacji i prowadzeniu przy Arce Pana w głębokiej konspiracji Społecznego Funduszu Pomocy Pracowniczej.

- Wiemy, że przy Arce Pana dzięki ks. Władysławowi Palmowskiemu w czasie stanu wojennego działał w podziemiu Społeczny Fundusz Pomocy Pracowniczej (SFPP) którego był głównym organizatorem i dysponentem. Kiedy rozpoczęła się wasza współpraca z s. Gemmą?

- Siostra Gemma prowadziła kancelarię parafialną i współpracowała z ks. Józefem Gorzelanym, a po podziale parafii z księżmi proboszczami rejonów: Franciszkiem Skupieniem, Janem Gwizdoniem, Stanisławem Podziornym i ks. Janem Bielańskim. Nasza współpraca rozpoczęła się w marcu 1982 r. kiedy to ks. Palmowski przedstawił mnie s. Gemmie i powiedział, że niezależnie od tego co się będzie działo, to na dobre i złe jesteśmy na siebie skazani. Dla Siostry byłem „kontaktem”. Z czasem jednak ten kontakt przerodził się w rodzinną przyjaźń, która przetrwała do końca. W stanie wojennym kancelaria parafialna była

skrytką SFPP, do której oprócz s. Gemmy mieli dostęp „Konrad” – ks. Wł. Palmowski i „Paweł” – St. Malara oraz łącznicy, którzy przewijali się przez kancelarię, ok. 20 osób. W okresie od pierwszej połowy 1983 r. do drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny nie zaliczyliśmy ani jednej wpadki. W maju 1983 r. organizowaliśmy kolonie dla dzieci SFPP z Kombinatu. Przez salę na pierwszym piętrze budynku dawnej plebanii (obecnie kaplica sióstr), przewinęło się w tym czasie ok. 25 osób i zaliczyliśmy jedną wpadkę, ale nie na terenie Arki Pana lecz podczas rutynowych czynności SB zabezpieczających pielgrzymkę na Błoniach i w Mistrzejowicach. SB przejęła listę dzieci mających wyjechać na kolonię i pieniądze.

- Chwilę wątplenia przeżyłeś, gdy ks. Palmowski został zmuszony do opuszczenia Arki Pana.

- W momencie najbardziej krytycznym w moim życiu, gdy ks. Władysław Palmowski w maju 1983 r. biskup przeniósł do parafii Straconka koło Bielska i zostałem sam z całym Społecznym Funduszem Pomocy, z łącznikami i skrytkami i nie mogłem nikomu zawierzyć, bo wielu osób nie znałem, poszedłem do Siostry po poradę. Co robić, żeby nie doprowadzić do wpadki i utrzymać cały ten system pomocowy, aby wszystko funkcjonowało, jak za ks. Palmowskiego. Ona ze spokojem odparła: - Panie Stanisławie, nie załamuj się, wzięć się w garść, a pan to potrafi, i działać dalej, bo ludzie na tę

pomoc czekają. „Solidarność” też czeka”. Wtedy zrozumiałem sens tych słów i udało się. Musiałem od nowa organizować całą siatkę współpracowników. Ks. Palmowski był bez przerwy śledzony przez SB a na dodatek niektórzy działacze przenieśli się do kościoła w Mistrzejowicach, do ks. Jancarza, ale ogon ciągnął się do Straconki. O mnie na szczęście nie wiedzieli.

Druga połowa 1983 r. była dla mnie prawdziwą szkołą życia, a s. Gemma była moją prawą ręką,

nieocenioną pomocą w rozwiązywaniu trudnych spraw, a kancelaria parafialna była jedyną skrytką,

bo inne zostały zlikwidowane. Został powołany skarbnik i z siostrą Gemmą kontaktowało się tylko

trzy osoby, ja, skarbnik Czesław Tondera i Wojciech Daniel - szef Sieci zakładów wiodących w

Polsce.

- Nie wiadomo jak potoczyłyby się losy SFPP gdyby nie ofiarą pomoc s. Gemmy w kontaktach z ludźmi i pomoc niesiona osobom potrzebującym.

- Siostra bez granic zaangażowana w niesienie pomocy ludziom potrzebującym nigdy nie chciała o swoim zaangażowaniu mówić, a tym bardziej pisać. Proszona o pisemną relację na ten temat do powstającej publikacji, odpowiedziała: „nie będę nic pisała, bo robiłam to z potrzeby serca i dla „Solidarności”, a przede wszystkim dla ludzi potrzebujących pomocy”. Zawsze chciała pozostać anonimowa i za jej życia tę prośbę uszanowaliśmy. Teraz możemy już mówić głośno o jej poświęceniu, zaangażowaniu i ogromnej pracy, którą na co dzień wykonywała.

-Siostra była też przyjaciółką twojej rodziny

- W działalności podziemnej była

łącznikiem między nami a wieloma ludźmi z których wsparcia korzystaliśmy. Załatwiała na terenie Nowej Huty „lokum” na spotkania konspiracyjne KOS-u, a później tzw. Sieci wiodących zakładów w Polsce, którą z Nowej Huty kierował Wojciech Daniel. Organizowała też kontakt ludzi z prawnikami, którzy prowadzili dyżury przy Arce Pana. Była niezastąpiona w kontakcie i organizowaniu szybkiej pomocy osobom pokrzywdzonym. Ta przyjaźń przetrwała próbę czasu i do końca byliśmy w kontakcie, choć z chwilą wyjazdu do Nowego Sącza, żeby nie niepokoić Siostry, na Jej wyraźne życzenie, nie odwiedzaliśmy jej często. Jestem przekonany, że Jej śmierć powiększyła grono świętych i błogosławionych orędowników naszych spraw... Pokój Jej duszy.

- Dziękuję za rozmowę.

Tadeusz A. Janusz



4 MAJA – ŚW. FLORIANA

KRAKOWSKA FLORENCJA

W dniu 4 maja obchodzimy uroczystość św.

Floriana, patrona Krakowa. Głównym miejscem kultu Świętego w Krakowie od prawie tysiąca lat jest bazylika św. Floriana na Kleparzu. Warto przypomnieć jak doszło do sprowadzenia relikwii św. Floriana do Krakowa, ich znaczenia dla rozwoju Kościoła i polskiej państwowości na fundamentach chrześcijańskich wartości.

O samym św. Florianie wiemy niewiele. Był prawdopodobnie oficerem w armii

rzymskiej lub cesarskim urzędnikiem. Nie wiadomo też kiedy nawrócił się na chrześcijaństwo. Gdy Dioklecjan (285-305), wydał dekret o prześladowaniu chrześcijan Florian udał się do nich z ostrzeżeniem i słowami otuchy. Uwięziony przez znanego z wierności Dioklecjanowi prefekta Akwilinusa został poddawany torturom, a następnie z kamieniem u szyi wtrącony do rzeki Enns. Jego ciało wyłowili z rzeki Waleria i pochowała. Po ustaniu prześladowań załoga miasta Laureacum nad Dunajem zabrała jego ciało i zawiozła do Rzymu gdzie urządzonego jego pogrzeb. Stamtąd jego relikwie trafiły do Krakowa.

W Roczniku Kapituły Krakowskiej pod 1184 rokiem zapisano: „Święty Florian Męczennik przez Idziego biskupa Modeny został sprowadzony i przez Gedeona biskupa krakowskiego z należytą czcią przyjęty”. I choć zachowało się niewiele źródeł

dotyczących tego wydarzenia i nie do końca poznano okoliczności i motywy jakimi kierowali się Biskup i Książę sprowadzając z Bolonii do Krakowa relikwie św. Floriana, to na pewno ich przyjęcie, połączone z obecnością w Krakowie papieskiego wysłannika kan. Idziego, późniejszego bpa Modeny i abpa Rawenny, przydało blasku katedrze wawelskiej. Uroczyste przekazanie doczesnych szczątków wczesnochrześcijańskiego męczennika, jako daru od Papieża, było też czytelnym wyrazem dobrych stosunków między biskupstwem krakowskim i papieżem.

Przyjmując relikwie rzymskiego męczennika biskup zadbał o wprowadzenie jego kultu. Kalendarz katedry krakowskiej odnotował, że 10 marca 1185 r. pośrodku katedry wawelskiej konsekrowano ołtarz św. Floriana. Poza murami miasta „extra muros Cracoviae”, w miejscu, gdzie doszło do przekazania relikwii, Biskup Gedko wraz z księciem Kazimierzem II Sprawiedliwym w 1185 r. ufundowali kościół pod wezwaniem sw. Floriana. Z lokacją kościoła związana jest legenda. Wóz zaprzężony w woły z ciałem św. Floriana w drodze na Wawel nagle się zatrzymał. Uznano to za znak, że Święty sam wybrał miejsce swego kultu. Wokół świątyni rozrosła się osada nazwana Florencją, która w 1366 r. otrzymała lokację miejską. Od 1791 średniowieczna Florencja już pod nazwą Kleparz jest dzielnicą Krakowa.

W 1212 r. kościół konsekrował bp Wincenty Kadłubek. Patronat i opieka nad kolegiatą św. Floriana od początku należała do króla. On też wyznaczał prepozytów, którymi byli zazwyczaj rektorzy i profesorowie Akademii. W 1578 r. król Stefan Batory prawa do kolegiaty scedował na Akademii Krakowską.

Pierwotna, romańska świątynia nie przetrwała do naszych czasów. Była wielokrotnie niszczona przez wojny i pożary. Po potopie szwedzkim zniszczona kolegiata została odbudowana w stylu barokowym. Po pożarze w 1755 r. otrzymała nową





fasadę z figurą św. Floriana umieszczoną w bogato zdobionej niszy.

Kult św. Floriana zaszczerpiony w latach osiemdziesiątych XII w. choć w ograniczonym zakresie, przetrwał i rozwinął się. W 1436 r. kard. Zbigniew Oleśnicki ogłosił św. Floriana wspólnie ze św. Wacławem, św. Wojciechem i św. Stanisławem współpatronami Królestwa Polskiego.

Nadto w tym samym roku św. Florian i św. Stanisław zostali ogłoszeni patronami krakowskiego biskupstwa. Natomiast w Krakowie św. Florian czczony jest jako obrońca miasta, który uratował Kraków od spalenia. Kult ten ciągle żywo się rozwija, a kolegiata na Kleparzu została podniesiona przez Ojca Świętego Jana Pawła II do godności bazyliki. Należy przypomnieć, że tu w latach 1949-51 ks. Karol Wojtyła był wikariuszem. Od

bazyliki rozpoczyna się Trakt Królewski, który przez bramę i ulicę Floriańską, oraz ul. Grodzką wiedzie na Wawel. Trasę tę pokonywały orszaki koronacyjne, kondukty żałobne władców i wielkich Polaków. Figury św. Floriana zdobią fasady kamienic, a jego podobizny widnieją na sztandarach strażaków i hutników, którym patronuje.

Z okazji jubileuszu 1700-lecia śmierci św. Floriana 4 maj 2004 r. metropolita krakowski ks. kard. Franciszek Macharski odprawił uroczystą Eucharystię w katedrze na Wawelu dla strażaków, których reprezentowały liczne delegacje. Strażakom z Warszawy przekazał figurę św. Floriana wraz z Jego relikwiami, które zostały umieszczone w katedrze na warszawskiej Pradze. Katedra choć nosi wezwanie św. Floriana dotychczas nie posiadała Jego relikwii.

- Św. Florian – podkreślał Metropolita Krakowski w kazaniu podczas tej Mszy św.- w momencie gdy Europa odzyskuje swoją świadomość jest znakiem jej chrześcijańskich korzeni...

Tadeusz A. Janusz
Foto. AW

LORETO – ŚWIĘTY DOMEK Z NAZARETU

POD MATCZYNĄ OPIEKĄ MARYI

Maj, to miesiąc poświęcony Najśw. Maryi Pannie, którą czcimy Litanią Loretańską podczas majowych nabożeństw. Litania loretańska nazywana jest także litanią do Najświętszej Maryi Panny. Choć narodziła się w XII wieku we Francji, to do jej rozpowszechnienia i rozpropagowania przyczyniło się odmawianie jej w Loreto, gdzie w bazylice, zgodnie z podaniami, znajduje się, przeniesiony z Nazaretu, domek Świętej Rodziny, w którym mieszkała Matka Boża i w którym objawił się jej Archanioł Gabriel. Stąd przymiotnik „loretańska”. Loreto jest w chrześcijańskim świecie, niewątpliwie jednym z najczcigodniejszych spośród Maryjnych miejsc pielgrzymkowych, bowiem bazylika Loretańska posiada nadzwyczajną relikwię, jaką jest Święty Domek. W nim św. Anna urodziła i wychowywała Maryję; tu Archanioł Gabriel zwiastował Maryi radosną nowinę i tu odwieczne Słowo stało się Ciałem. Również Loretański Domek jest uświęcony przez życie Świętej Rodziny: Jezusa, Maryję i Józefa.

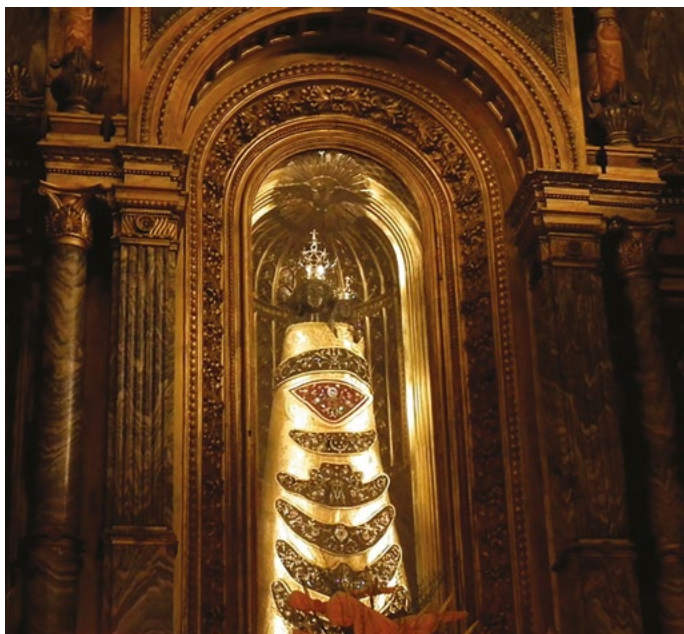
Loretański Domek

Święty Domek to murowana część domu rodziny Maryi, który przylegał do skalnej groty, czczony do dziś w Bazylice Zwiastowania w Nazarecie. Jest to niewielka budowla o powierzchni 32 metrów kwadratowych, nad którą wznosi się monumentalna bazylika. Na zewnątrz Święty Domek zdobi renesansowy obklad, wykonany na polecenie papieża Juliusza II przez renesansowego architekta Donata Bramante. Sceptycy dzieje Świętego Domku zaliczają do pięknych legend, ale że „*legenda jest siostrą historii*” – przyjmujemy to jako prawdę historyczną uczynioną z woli Bożej. W jaki sposób Domek znalazł się on w Loreto? Po zdobyciu Akki przez Mahometan w 1291 r., chrześcijanie stracili ostatnią twierdzę w Ziemi Świętej, bowiem muzułmanie stali się absolutnymi władcami Palestyny. Wówczas Aniołowie Pańscy przenieśli w nocy 10 maja 1291 r. Święty Domek z Nazaretu na Zachód, najpierw do Dalmacji na wzgórze nad Rijką. Ponieważ jednak w tym miejscu, Domek nie był godnie czczony, po trzech i pół roku został ponownie przeniesiony dalej na Zachód i postawiony w lesie, między morzem a Loretańskim wzgórzem (Loreto wówczas jeszcze nie istniało). Okazało się że i ta lokalizacja nie była ostateczna. Dopiero 2 grudnia 1295 r. znalazł się w miejscu, gdzie stoi nienaruszony do obecnych czasów mimo, iż nie posiada fundamentów. Pod jego murami znaleziono resztki przygniecionych krzaków, luźną ziemię z kamieniami... Celem dokładnego sprawdzenia pochodzenia domku ustanawiano szereg naukowych komisji, które ostatecznie potwierdziły autentyczność Domku. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku, potwierdziły to również badania archeologiczne.



Loretańska Matka Boża

W głównym ołtarzu Świętego Domku w Loreto znajduje się wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem



Jezus. Obecna rzeźba Madonny została wykonana w roku 1922 r. z drzewa cedrowego rosnącego w ogrodach watykańskich. Oryginalna figura uległa zniszczeniu na skutek pożaru w 1921 roku. Kopie figurki poświęcona przez papież Piusa XI, a koronował papież Jan XXIII. Pierwotna figura Matki Bożej była niemal cała czarna od świec i lamp oliwnych palących się przed nią. Nowej figurze również nadano ciemną barwę. Ubierana jest w długą, zdobioną suknię, która nazywa się dalmatyką. Obecnie, pod głównym ołtarzem znajduje się zabezpieczony kratami jeszcze starszy ołtarz św. Piotra, wykonany z tego samego kamienia, co mury Domku i przeniesiony razem z Domkiem na obecne miejsce. Za tym ołtarzem jest tajemnicze pomieszczenie św. Kominka, gdzie modliła się w czasie Zwiastowania Anielskiego Matka Boża. Na ścianach Świętego Domku zachowały się stare freski i wota.

Kult Madonny z Loreto

Od końca XV wieku, kiedy nad Świętym Domkiem wybudowano piękną bazylikę, ukształtowała się tradycja budowy podobnych domków w innych kościołach na całym świecie i kult Matki Bożej loretańskiej rozwijał się błyskawicznie, a Loreto stało celem milionów pielgrzymów. Na marmurowym stopniu, okalającym Święty Domek widoczne są wgłębienia na skutek przesuwania się modlących na kolanach pielgrzymów -(podobnie jak w podłodze, koło ołtarza cudownego Pana Jezusa w Opactwie Mogiłskim). Na całym świecie znajdują się kościoły i kaplice loretańskie, będące kopiami Świętego Domku, który jest bezcenną relikwią Świętej Rodziny z Nazaretu. W Krakowie wierna kopia sanktuarium Świętego Domku w Loreto znajduje się po północnej stronie kościoła kapucynów przy ul. Loretańskiej, na Piasku. Za wstawieniem Matki Bożej dokonało się w Loreto przez wieki i obecnie wiele cudów, uzdrowień i nawróceń. Podobnie jak w Lourdes, latem odbywa się tutaj błogosławienie chorych. Wśród pielgrzymów było wielu monarchów, uczonych, papieży, wielu świętych i błogosławionych, którzy często pozostawili swoje wspomnienia w pamiątkach, biografiach i książkach. Św. Jan Paweł II, który podczas swojego pontyfikatu odwiedził to miejsce aż 5 razy i zostawił tu również złotą różę, tak mówił: „*W Loreto tajemnica rzeczywistości Bożego Narodzenia i Świętej Rodziny staje się w pewnym sensie dotykalna, staje się doświadczeniem osobistym, wzruszającym i przemieniającym. Myśl o skromnym domku, w którym Słowo Wcielone żyło przez lata, przekonuje pielgrzymą, że Bóg*

naprawdę kocha człowieka takiego, jakim jest, że wzywa go, prowadzi, oświeca, przebacza mu i go zbawia.”

W tym roku 25 maja do Loreto pielgrzymował papież Franciszek. W Świętym Domku Papież modlił się najpierw przez chwilę w ciszy, a następnie odprawił tam Eucharystię. Na zakończenie liturgii na ołtarzu Świętego Domku Papież podpisał adhortację apostolską „*Christus vivit – Chrystus żyje*” po ubiegłorocznym synodzie o młodzieży i powołaniu. Tekst podpisanej adhortacji został ogłoszony 2 kwietnia, w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II. W ten sposób postanowiono połączyć tych dwóch Papieży, tak bliskich młodemu i tak bardzo przez nich kochanym. Papież Franciszek w Loreto zachęcał zebranych pielgrzymów i wszystkich związanych z sanktuarium, aby stawiali się apostołami współczesnych czasów: „*Wam i osobom związanym z tym sanktuarium, Bóg przez Maryję powierza misję w naszych czasach: by zanieść Ewangelię pokoju i życia naszym współczesnym, często nieuważnym w obliczu znaków Boga, pochłoniętym interesami doczesnymi lub zanurzonym w klimacie obojętności duchowej. Trzeba osób prostych, ale mądrych, pokornych, ale odważnych, ubogich, ale hojnych. Krótko mówiąc, ludzi, którzy w szkole Maryi przyjmują bez zastrzeżeń Ewangelię w swoim życiu. W ten sposób, poprzez świętość ludu Bożego, nadal z tego miejsca w całym narodzie będą szerzyć się świadectwa świętości w każdym stanie życia, aby odnowić Kościół i ożywić społeczeństwo zaczynem królestwa Bożego*”.



Z sanktuarium w Loreto związana jest Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, która rozbrzmiewa w polskich kościołach i kapliczkach każdego roku podczas nabożeństw majowych. Mimo że w historii powstało wiele litanii maryjnych, to powszechnie i na stałe przyjęła się właśnie ta, którą odmawiano w Loreto. Została ona oficjalnie zatwierdzona przez papieża Sykstusa V w 1587 r. Jest jednym ze wspaniałych hymnów na cześć Maryi, w którym wysławiamy Jej wielkie przymioty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg, a jednocześnie wielkim błaganiem, aby „modliła się za nami”. Na zakończenie litanii oddajemy się pod opiekę Maryi słowami wczesnochrześcijańskiej modlitwy, której ujednoliconą łacińską wersję zatwierdził papież Benedykt XIII: *Sub tuum praesidium confugimus... – Pod Twoją obronę uciekamy się...Modląc się litanią loretańską i odmawiając antyfonę Pod twoją obronę chronimy się pod płaszczyk Bożej Rodzicielki w zaciszu jej Domku, w którym opiekowała się swoim Synem i dla Niego bierze nas w swoją matczyną opiekę.*





W TROSCE O ZABYTKOWE WNĘTRZE ARKI PANA

KSIĄDZ PROBOSZCZ O RENOWACJACH

Od początku wielkiego postu możemy na nowo cieszyć się obecnością w naszym kościele stacji Drogi Krzyżowej autorstwa austriackiego artysty Rudolfa Kolbitscha. Nie było ich od jesieni. Przechodziły bowiem proces renowacji.

Pamiętamy zapewne, że przed pracami konserwatorskimi część stacji było zawieszonych na zewnątrz kościoła w niszach muru, a część w analogicznych niszach w grocie Matki Bożej Fatimskiej. Obecnie po renowacji wszystkie stacje zostały umieszczone w grocie. Nie wszystkie wprawdzie w niszach, bo tych jest jak dla „klasycznej” Drogi Krzyżowej czternaście, a Rudolf Kolbitsch przygotował stacji piętnaście – dodając stację zmartwychwstania. Ta ostatnia stacja została zawieszona na ścianie groty. Przy niej jeszcze będą podjęte prace, aby lepiej ją wyeksponować. Wydaje się, że dobrym akcentem byłoby podkreślenie tej stacji tłem w czerwonym kolorze, który to kolor jest obecny jako jeden z istotnych akcentów planu dekoracyjnego Arki Pana.

Może pojawić się pytanie, dlaczego teraz wszystkie stacje są wewnątrz kościoła? Otóż stacje te są wykonane techniką stalorytu. Niestety taki materiał jest podatny na zniszczenie z powodu korozji. Tak właśnie stało się z sześcioma stacjami, które wcześniej wisiały na zewnątrz kościoła. Były one tak zniszczone, że wręcz nieczytelne. Dlatego po renowacji nie wrócą one już na „świeże” krakowskie powietrze, które ewidentnie im szkodzi, ale będą wewnątrz, gdzie są bezpieczniejsze.

Na czym polegała renowacja obrazów stanowiących stacje Drogi Krzyżowej. Najpierw zostały one poddane procesowi oczyszczenia z rdzy oraz uszkodzonych już lakierów, jakimi były pokryte. Gdy całkowicie wyczyszczono staloryt, został on pokryty warstwą niklu. Następnie te płaszczyzny i linie obrazów, które przez autora zostały wytrawione kwasem pokryto specjalną czarną farbą odpowiednio przecieraną, aby oddawała misterną fakturę obrazu. Na koniec zaś całość została zabezpieczona specjalnym werniksem, jaki stosuje się do tego typu dzieł.

Prace przy obrazach – stacjach były wykonywane najpierw w warsztatach zajmujących się obróbką stali. Prowadził je zakład Chromar z Kantorowic zlecając część prac innemu warsztatowi zajmującemu się czyszczeniem stali sodą kaustyczną. Potem zabiegi ściśle renowacyjne wykonała pani konserwator zabytków Ewa Jagoda – Sępowicz.

Po stacjach Drogi Krzyżowej przyszła kolej na renowację obrazu Matki Bożej wiszącego pod belką naszego kościoła na prawo od ołtarza. W tym wypadku konserwacji wymaga kilka elementów. Sam obraz – zarówno jego farba jak i werniksowe zabezpieczenie. Po drugie jego metalowe „plecy”. Po trzecie, ale to chyba najważniejsze, jego mocowanie. Jak pamiętamy obraz był zawieszony na dwóch cienkich stalowych linkach. Wisiał on na nich od początku swej obecności w naszym kościele. Linki te były w dobrym stanie nie mniej jednak, jak każdy materiał, wymagały one wymiany, bo obraz wraz z metalowymi „plecami” ważył dobrze ponad 200 kilogramów. Po renowacji przewidziane jest zawieszenie obrazu na nowych zawiesiach. Tym razem zastosowany zostanie najprawdopodobniej stalowy pręt. Sam obraz zaś zostanie poddany zabiegom konserwatorskim typowym dla malarstwa na desce. Miedziane „plecy” zostaną odczyszczane.

Zrezygnujemy natomiast ze stalowych elementów, które były nałożone na obraz. To one właśnie sprawiały, że obraz był tak bardzo ciężki. Nie wydają się one konieczne, a zawieszanie tej wagi na wysokości kilku metrów jest zawsze pewnym ryzykiem.

Na marginesie warto dodać, że samo zdjęcie obrazu stanowiło spory wysiłek. Obraz został najpierw mocno uwiązany na linach



a następnie odcięty ze stalowych linek. Potem ostrożnie kilku mężczyzn spuszczało obraz ku ziemi. Ale nawet, gdy był już na ziemi, to trzeba było pięciu ludzi aby go przenieść bezpiecznie.

Obecnie obraz znajduje się w pracowni konserwatorskiej pana Grzegorza Dzierżęgi. Ufamy, że przed odpustem wróci na swoje miejsce.

W tym miejscu jeszcze warto wspomnieć o planie renowacji tabernakulum w Arce Pana. Tabernakulum w naszym kościele jest rzeźbą – odlewem z brązu, wykonanym przez śp. prof. Bronisława Chromego. Ta brązowa rzeźba jest pokryta farbą olejną w kolorze ciemnobrązowym i plamami farb w różnych kolorach. Rodziło się pytanie dlaczego tak szlachetny materiał jakim jest brąz został pomalowany farbą olejną. Nie było odpowiedzi na to pytanie. Jedyną racjonalną wydawała się hipoteza, że brąz użyty do wykonania tabernakulum nie był najlepszej jakości i dlatego postanowiono go pomalować. Kiedy jednak dokonano w ostatnim czasie próby oczyszczenia małego fragmentu tabernakulum z przemalowań okazało się, że brąz pod spodem jest piękny – lśni jak mosiądz. Wydaje się być pożądanym, aby zdjąć przemalowania i odsłonić piękno oryginalnego materiału z jakiego odlano tabernakulum. Jeśli nie stanie na przeszkodzie po wykonaniu renowacji obrazu Matki Bożej pracownia pana Grzegorza Dzierżęgi podejmie się oczyszczenia tabernakulum.

Arka Pana od początku cieszyła się wielką dbałością o wystrój. Jest on bardzo specyficzny przez postmodernistyczną bryłę architektoniczną i założoną przez twórców różnorodność przestrzeni kościoła dającą możliwość różnorodnego wystroju. Wystrój głównej nawy jest bardzo ascetyczny. Jednak te istotne punkty, jak ołtarz, tabernakulum, ikona Matki Bożej, galicyjska Droga Krzyżowa, organy i słynna rzeźba „Z życia do życia” warte są naszej szczególnej troski.

ks. Jerzy Czerwień, proboszcz

REKOLEKcje DLA UCZNIÓW

NAJWAŻNIEJSZA JEST MODLITWA



Nasze czyny, a przede wszystkim nasze życie chrześcijańskie powinno świadczyć o naszej świętości. Trzeba z całych sił starać się być dla innych przykładem, doskonale znać swoją religię i zachęcać do nawróceń, a przede wszystkim – czynami, postawą, słowami i modlitwą – dawać świadectwo.

W życiu powinniśmy kierować się dwoma przykazaniami miłości:

1. Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich myśli swoich
2. A bliźniego swego jak siebie samego

Oznacza to, że powinniśmy całkowicie otworzyć się na Pana Boga, na dary płynące od Niego i powierzyć Mu swój los bez stawiania jakichkolwiek warunków. Najważniejsza jest modlitwa, podczas której – w myśl „zasady pięciu palców Papieża Franciszka” – powinniśmy pamiętać o swoich bliskich, tych najbliższych sercu (kciuk), o wychowawcach, nauczycielach i przewodnikach życiowych (palec wskazujący), przywódcach państwa i kościoła (palec środkowy), słabych i cierpiących (palec serdeczny) oraz o nas samych (palec mały).

Iga Dorczuk SP 101 z Mamą Olgą

I KOMUNIA ŚWIĘTA

WYJĄTKOWY DZIEŃ W ŻYCIU



Tradycyjnie, w pierwszą niedzielę po odpuście 3 maja, w Arce Pana dzieci z klas trzecich przystępują do Pierwszej Komunii Świętej. W tym roku w dniu 6 maja Pierwszą Komunię Świętą w naszym kościele przyjmie 44 trzecioklasistów ze Szkoły 86 i 101, przygotowywanych przez ks. Michała i s. Ewę.

Po raz pierwszy w historii naszej parafii odbędzie się to podczas jednej wspólnej Eucharystii. Dziś jak legenda brzmi o tym, że w latach 60., 70. i 80. XX wieku Msze św. pierwszokomunijne odbywały się przez cały maj przez cztery kolejne niedziele, po dwie szkoły w jeden dzień. Do parafii należało wówczas osiem szkół podstawowych, a w każdej z nich było co najmniej po 7 klas drugich liczących ponad 30 uczniów! Ks. Józef Hojnowski, który pracował w Arce Pana

w najcięższym okresie budowy kościoła, nazywanym przez kardynała Karola Wojtyłę „Nowohuckim Betlejem”, do dziś wspomina tamte komunie, które odbywały się pod gołym niebem w słońcu i deszczu, z udziałem nieprzebranych tłumów dzieci.

- Dostałem szkołę 100, 101, 104, 115 i szkołę specjalną, nie raz na lekcji miałem 130 dzieci w salce, uczyłem wtedy ponad 4 tysiące dzieciaków. W jednym roku miałem dokładnie 4043 uczniów, w tym około 700 dzieci pierwszokomunijnych. Moi wychowankowie wspominają, że byłem bardzo wymagający, bo do Pierwszej Komunii trzeba było znać odpowiedzi na 250 pytań...

Choć od tamtego czasu minęło już wiele lat, chociaż zmieniła się pierwszokomunijna moda, nie ma już sukienek jak dla księżniczek, które zastąpiły proste alby, nie organizuje się także poczęstunku przy parafii i rzadko też w domu, zastępując je eleganckimi przyjęciami w restauracji, a zamiast przysłowiowych zegarków dzieci dostają w prezencie laptopy czy jednoślady, to wciąż tak samo przeżywają one ten wyjątkowy w życiu dzień. Pierwsza Komunia Święta jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla nich i ich rodzin, lecz również dla całej wspólnoty parafialnej. Bo przecież Chrystus, który w tym dniu przychodzi do dzieci i przytula je do swojego Serca, jest niezwykle darem Boga i otwiera przed nimi bramę czystości, miłości, radości oraz spełnienia.

Życmy więc naszym trzecioklasistom, aby umieli ten dar przyjąć i karmić nim swoje serce!

MM



KONKURS PALM W ARCE PANA 2019

SYMBOL ODRADZAJĄCEGO SIĘ
ŻYCIA I SZCZĘŚCIA

W Arce Pana, tradycyjnie jak co roku, w Niedzielę Palmową, kończącą okres Wielkiego Postu i rozpoczynającą Wielki Tydzień, odbył się konkurs na najpiękniejszą wielkanocną palmę. Na pamiątkę dnia upamiętniającego triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy, gdy tłumy witały Go gałązkami palmowymi, na Mszę św. o 11.00 przyszedła do Arki Pana prawie setka osób z własnoręcznie zrobionymi palmami, które są symbolem odradzającego się życia, Męki Pańskiej, zmartwychwstania oraz odkupienia. Duże, średnie i małe, wykonane z różnorodnych materiałów przyrodniczych, traw, ziół, bibułowych kwiatów i wstążek, prezentowały się bardzo okazale.

zapewnić własnoręczne wykonanie palmy.

Radością napawa fakt, że w tak wielu rodzinach są kultywowane wielowiekowe tradycje, co jest szczególnie cenne w czasach, gdy bez trudu można kupić gotową palmę.

MM



KWESTA

W 3 niedzielę Wielkiego Postu (23 marzec 2019) w naszej parafii odbyła się kwesta na budowę kościoła w Łazach w diecezji sosnowieckiej i metropolii częstochowskiej. Utworzona w marcu 1988 r.

LIKWIDACJA PARAFIALNEGO KIOSKU

W związku z planowanymi zmianami w naszym kiosku z pamiątkami, od 3 niedziel Wielkiego Postu wszystkie towary można było zakupić z 30% procentową zniżką. W niedzielę Miłosierdzia Bożego została otwarta kawiarnia i restauracja „Nadzieja”, w której funkcjonuje również sklepik z pamiątkami i dewocjonaliami. Zlokalizowana jest pod salą Duszpasterstwa Akademickiego „Arka” a wchodzi się z małego podwórka przy świetlicy i figurze św. Floriana.

UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

Podczas Mszy. św. o godz. 11.00 i 18.00 odbyło się przyjęcie do Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej - radosnej, bolesnej lub chwalebnej oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców.



W tym roku najdłuższą i najpiękniejszą palmę wykonała Wiktoria Ogieniewska ze Szkoły 101 z Mamą Moniką - ich palma liczyła prawie 6 metrów wysokości i zrobiona była z 500 maleńkich bibułowych kwiatów, bukszpanu, bazi oraz gałązek wierzby. Była tak duża, że aby zanieść ją do kościoła, trzeba było ją spuścić z pierwszego piętra przez okno. II miejsce zdobyli Agata i Jaś Kaźmierzykowie z SP 86, III miejsce - rodzina Malcherów. Wszyscy

twórcy palm zostali nagrodzeni słodkościami, ale najważniejszą nagrodą będzie zapewne szczęście i pomyślność, którą ma

CARITAS

W 4 niedzielę Wielkiego Postu wolontariusze zespołu charytatywnego naszej parafii rozprowadzali baranki wielkonoce i paschaliki „Caritas”. Natomiast radio pallotti.fm sprzedawało książkę ks. arcybiskupa Grzegorza Rysia z tekstami Drogi Krzyżowej i kazań wielkopiątkowych.

32 NOWOHUCKA DROGA KRZYŻOWA

W niedzielę, 14 kwietnia 2019 o godz. 19:15 z kościoła MB Pocieszenia na ul. Bulwarowej w Nowej Hucie do sanktuarium Krzyża Świętego w opactwie cystersów w Mogile, pod przewodnictwem metropolity krakowskiego abpa Marka Jędraszewskiego ruszyła 32 Nowohucka Droga Krzyżowa. Prawie 3 tysiące mieszkańców z Nowej Huty w sobie tylko znanych intencjach przeszło tę trasę w modlitwie i rozważaniu Męki Pańskiej przygotowanej przez Metropolitę. Nasza parafia została poproszona o niesienie krzyża po 3 stacji. Drogę Krzyżową transmitowało Pallotyńskie Radio Ewangelizacyjne Pallotti.FM.

58. KONCERT NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?! W ARCE PANA

W dniu 6 kwietnia 2019 r. o godz. 19.00 w kościele Arka Pana odbył się pierwszy w 2019 r. koncert z cyklu Nowa Huta. Dlaczego nie?!, dedykowany akcji Hospicjum św. Łazarza „Pola Nadziei”.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Od V Niedzieli Wielkiego Postu, tj. od 7 do 10 kwietnia tradycyjnie w naszej parafii odbywały się rekolekcje parafialne, które przeprowadzili księża ze zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Wierni mieli okazję do tego, by duchowo przygotować się do Wielkanocy i skorzystać z sakramentu pojednania z Bogiem. We środę na zakończenie rekolekcji została przeprowadzona składka przeznaczona na dzieła prowadzone przez zgromadzenie księży misjonarzy.

- Od 15 do 17 kwietnia w naszej parafii odbyły się rekolekcje dla małżeństw niesakramentalnych i wszystkich, którzy nie mogli uczestniczyć w rekolekcjach parafialnych. Poprowadził je ks. prof. Marek Gilski w kaplicy pojednania o godz. 19.00.

- W parafii MB Pocieszenia w dniach od 30 marca do 3 kwietnia br. rekolekcje poprowadził ks. dr Jerzy Czerwien, proboszcz naszej parafii. Ich tematem były problemy związane z wiarą. Rekolekcionista przedstawiał je światło biblijnych czytań, przypadających na kolejne dni.

KRĄG BIBLIJNY

W sobotę 13 kwietnia po Mszy wieczornej w sali Duszpasterstwa Akademickiego tzw. „dziupli” odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego. Krąg biblijny to cykliczne spotkania ze Słowem Bożym, odnajdywaniem jego Prawdy w naszym życiu, poznawaniem Ewangelii i zgłębianiem jej przesłania.

TRIDUUM PASCHALNE

W Wielki Czwartek: Msza Wieczery Pańskiej została odprawiona o godz. 15.00 i 18.00.

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy trwała do północy.

W Wielki Piątek: Adoracja w Ciemnicy od godz. 6.00 – 14.00 przez grupy modlitewne i wspólnoty parafialne. O godz. 14.00 Droga Krzyżowa i Koronka do Bożego Miłosierdzia.

O 15.00 i 18.00 została odprawiona Liturgia Męki Pańskiej a po niej o 18.00 Gorzkie Żale. Następnie przez całą noc trwała adoracja Pana Jezusa w Grobie i Krzyża Świętego.

W Wielką Sobotę: Wierni indywidualnie modlili się przy Grobie

Chrystusa. Od godz. 9.00 do 17.00 co pół godziny kapłani święcili pokarmy. W czasie poświęcenia pokarmów była prowadzona zbiórka darów dla potrzebujących. W sali nr 7 od 11.00 do 17.00 były rozdawane paczki świąteczne ubogim i potrzebującym parafianom. O godz. 18.00 odbyła się Liturgia Wigilii Paschalnej. Procesja rezurekcyjna przeszła wokół kościoła tradycyjnie w Wielką Niedzielę o 6.00 i bezpośrednio po niej została odprawiona pierwsza Msza Święta. Pozostałe Msze były celebrowane według stałego porządku niedzielного.

FILM „MIŁOŚĆ I MIŁOSIERDZIE”

W Multikinie przy ul. Bora Komorowskiego można było obejrzeć film „Miłość i Miłosierdzie” o objawieniach św. Faustyny. We środę o 18.25 na hasło „Arka Pana” bilet kosztował 13 zł. Osoby, które skorzystały z tej oferty wcześniej zapiływały się w zakrystii.

DZIEŃ MATKI

Maj, to miesiąc poświęcony Maryi, w którym w sposób szczególny pragniemy wyrazić wdzięczność naszym Matkom i podziękować im za trud macierzyństwa, ich miłość i troskę o nasze wychowanie i start w dorosłe życie. 26 maja 2019 na Dzień Matki chcemy powierzyć Je Bożej Rodzicielce i Jej orędownictwu u Boga, życząc wszelkiego Dobra, a dla tych, których już nie ma z nami - prosimy Boga o wieczne odpoczywanie!

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	Urodz.	Chrzest
1. Adam Brzeski	30.11.2018 r.	17.03.2019 r.
02. Szymon Piotr Kuś	14.01.2019 r.	24.03.2019 r.
03. Oliwia Maria Sania	07.01.2019 r.	24.03.2019 r.
04. Emilia Teresa Sordyl	22.11. 2018 r.	24.03.2019 r.
05. Antonina Elżbieta Haluszczak	23.04.2018 r.	31.03.2019 r.
06. Grzegorz Ryszard Śmialek	24.01.2019 r.	31.03.2019 r.
07. Oliver Krzysztof Jakubas	01.09.2018 r.	31.03.2019 r.
08. Ada Julia Karakis	16.01.2018 r.	04.04.2019 r.
09. Anna Ela Karakis	16.01.2018 r.	04.04.2019 r.
10. Wiktoria Elżbieta Flinta	07.11.2018 r.	07.04.2019 r.
11. Filip Stefan Nosal	21.11.2018 r.	07.04.2019 r.
12. Kacper Jarosław Nosal	21.11.2018 r.	07.04.2019 r.
13. Rafał Cyrek	16.05.2018 r.	07.04.2019 r.

KRONIKA ŻAŁOBNA

	Urodz.	Zgon
01. Barbara Cebula	22.01.1948 r.	13.03.2019 r.
02. Eugenia Dudziak	05.09.1954 r.	14.03.2019 r.
03. Marian Wiśniewski	08.03.1931 r.	14.03.2019 r.
04. Zbigniew Szewczyk	12.01.1948 r.	16.03.2019 r.
05. Krzysztof Stanek	12.05.1968 r.	26.03.2019 r.
06. Ryszard Kusek	01.01.1932 r.	29.03.2019 r.
07. Krystyna Banasik	08.03.1932 r.	30.03.2019 r.
08. Krzysztof Koleszka	04.08.1965 r.	01.04.2019 r.
09. Teresa Kolakowska	31.07.1948 r.	04.04.2019 r.
10. Krystyna Klimowicz	01.03.1943 r.	04.04.2019 r.
11. Andrzej Banach	14.01.1944 r.	07.04.2019 r.
12. Jadwiga Mikulska	15.05.1933 r.	08.04.2019 r.
13. Danuta Bryzek	07.01.1945 r.	09.04.2019 r.
16. Kazimierz Józef Lizak	14.02.1947 r.	05.03.2019 r.
17. Barbara Strojek	06.11.1951 r.	06.03.2019 r.
18. Krystyna Zgrzebný	27.05.1952 r.	11.03.2019 r.
19. Lidia Teresa Pająk	13.01.1953 r.	13.03.2019 r.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.



Sacramentum

zakład usług pogrzebowych

os. Szklane Domy 1

TEL. CAŁODOBWE:

575 000 159, 575 000 859, 12 307 00 93

Świadczymy kompleksową obsługę
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebów
(ZUS, KRUS, MSWiA, WBE)
- Przewóz zmarłych 24/7

SACRAMENTUM-POGRZEBY.PL

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY - WIENCE - TRANSPORT - OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków - ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta - naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 - 16.00, soboty 9.00 - 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71

„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej,
- kiosku parafialnym przy Arce Pana,
- Pracowni cukierniczej „DOROTKA”
Kameccy s.c. 1957, os. Teatralne 28, tel. 644 89 08
- Redakcji Głosu Arki Pana, która znajduje się obok wejścia na plebanie.



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

KOLONIE i OBOZY LATO’ 2019

Morze

- PODDĄBIE** - 13 dni (25.07. - 06.08.) **cena: 1640,-**
SIANOŻĘTY - 14 dni (09.07. - 22.07. i 20.07. - 02.08.) **cena: 1780,-**
POGORZELICA - 14 dni (10.07. - 23.07.) **cena: 1690,-**

Jeziora i góry

- ROZTOCZE - KRASNOBRÓD (Jez. Krasnobrodzkie)**
- 10 dni (09.07. - 18.07.; 18.07. - 27.07.; 27.07. - 05.08.) **cena: 1299,-**
KLUSZKOWCE (Pieniny + Jez. Czorszyńskie) + Słowacja
- 11 dni (28.07. - 07.08.) **cena: 1350,-**

Góry

- MURZASICHLE z basenem i 2 PARKI WODNE!**
- 8 dni (07.07. - 14.07. i 03.08. - 10.08.) **cena: 1090,-**
MAŁE CICHE, SŁOWACJA i 2 PARKI WODNE
- 7 DNI (10.08. - 16.08.) **cena: 990,-**
KORBIELÓW + BASENY + SŁOWACJA - PARK WODNY
- 11 dni (24.07. - 03.08.) **cena: 1350,-**

ZATRUDNIMY dod. WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI (b. dobre warunki współpracy)

WYCIEZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

- 1. Śl. Boży O. WENANTY KATARZYNIĘC - POLSKI CHARBEL - KALWARIA PAĆLAWSKA, PRZEMYŚL** - pielgrzymka - 2 DNI
29 - 30.VI.2019 - cena: 299 zł (przejazd komfort. autokarem, 1 nocleg w hotelu, 1 śniadanie, 1 obiadokolacja, 1 dod. obiad, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW)
- 2. WŁOCHY: m. in. O. DOLINDO RUOTOLO, św. O. PIO, św. RITA RZYM, WATYKAN, PADWA, CASCIA, CIVITAVECCHIA, NEAPOL, POMPEJE, MONTE S. ANGELO, S.G.ROTONDO, RIMINI, MARIAZELL**
pielgrzymka 11 DNI 17/18.VII. - 27.VII.2019 - cena: 799 zł + 415 eur tj. ok. 2580 zł (przejazd komfort. autokarem, 9 noclegów, 9 śniadań wzmocnionych i 9 obiadokolacji, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW i KL)
- 3. BUŁGARIA - "W Zachodniej Bułgarii - Monastyny i Cuda Przyrody" - m.in.: ROŻENSKI MONASTYR, BANSKO, VELINGRAD, RYLSKI MONASTYR (Unesco), spacer wśród MĘLNICKICH i SZTOBSKICH PIRAMID, MELNIK, MACEDONIA PIRYŃSKA, BOROVEC, SAMOKOV, MUSAŁA, SOFIA. WIECZÓR BUŁGARSKI**
- wycieczka 13 - 21.IX. - 9 DNI - cena: 1990 zł
(przejazd komfort. autokarem, 6 noclegów, 6 śniadań, 6 obiadokolacji, opieka pilota, przewodnicy miejscowi, "Wieczór Bułgarski" z degustacją potraw, wina i tańcami, kolejka gondolowa na Husałę, ubezpieczenie NNW i KL, TFG)

WYCIEZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki!)

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930

e-mail: galeon@galeon.krakow.pl

www.galeon.krakow.pl



Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

22.03.2019 NABOŻEŃSTWO STACYJNE



06.04.2019 KONCERT Z CYKLU NOWA HUTA. DLACZEGO NIE?!



NIEDZIELA PALMOWA

